

Religijne, Via Dolorosa

Drogą Via Dolorosa Jeruzalem w tamten dzień
Umęczony zbity człowiek wolno szedł
Tłum się cisnął z wszystkich stron, powtarzając słowa te: ukrzyżuj Go

Kolce wieńca cierniowego mocno w skronie wbiły się
Z plec pociętych biczowaniem spływała krew
Z trudem stawiał każdy krok gdyż ohyda ludzkich grzechów obciążała Go

Drogą Via Dolorosa
Zwaną drogą cierpień, mąk
Jak baranek Mesjasz szedł Chrystus Król
Dobrowolnie tędy szedł
Bo umiłował ciebie i mnie
Drogą Via Dolorosa na śmierć - na Golgotę

Drogą Via Dolorosa Jeruzalem w tamten dzień
Człowiek na śmierć umęczony wolno szedł
W tłumie słyhać drwiący śmiech, jeszcze ciągle nie dość im zniewagi tej

Ta krew, która ma moc, brud grzechu z duszy zmyć
Znaczyła na drodze ślad w samym sercu Jeruzalem